

Rok IV. Nr 186 (970)
 ŁÓDŹ
 ŚRODA
7
 lipca 1948 r.
 Cena 5 zł.

KURIER POPULARNY

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej



Każdy błysk słońca witany jest entuzjastycznie przez zniecierpliwionych długotrwałą niepogodą wioślarzy. „Cztery Gracie” zdecydowały zlekceważyć złe prognozy i wyruszyć na wiślane wody.

NOTY MOCARSTW ZACHODNICH DO ZSRR

w sprawie zniesienia „blokady Berlina”

WASZYNGTON (SAP). Radziecki ambasador w Waszyngtonie Aleksander Panuszkina zaproszony został wczoraj do Departamentu Stanu, gdzie min. Marshall wręczył mu notę domagającą się zniesienia „Blokady Berlina”.

Jak donoszą min. Marshall notę powyższą złożył w porozumieniu z Wielką Brytanią i Francją.

PARYŻ (SAP). General Koenig, francuski gubernator wojskowy w Niemczech, zapowiedział połączenie gospodarcze strefy okupacyjnej francuskiej z Bizonią na 1 sierpnia.

W tym samym terminie wejdą w życie postanowienia konferencji londyńskiej dotyczące koordynacji, komunikacji i handlu wewnętrznego między strefą francuską a Bizonią.

PARYŻ (SAP). Wczoraj o godz. 15.00 przedstawiciel rządu francuskiego wręczył ambasadorowi ZSRR w Paryżu Bogolomowi notę w sprawie sytuacji w Berlinie.

Podobne, lecz nie identyczne noty zostały wręczone jednocześnie ambasadorom ZSRR w Londynie i Waszyngtonie.

LONDYN (SAP). Jak donosi agencja „Telepress” w kołach politycznych Londynu rozważa się obecnie możliwość wycofania się Zachodnich Mocarstw Okupacyjnych z Berlina niezależnie od propagandowego znaczenia, jakie od kilku dni nadawało się „mostowi powietrznemu” łączącemu Berlin z Bizonią.

Według pogłosek, krążących w stołecy W. Brytanii w zamian za wycofanie się z Berlina Mocarstwa Zachodnie zamierzają zaproponować Związkowi Radzieckiemu udzielenie im koncesji terytorjalnych w innej części Niemiec.

BERLIN (SAP). Generalny sekretarz Ludowej Rady Niemiec, Erich Gnifke zaprzeczył wiadomościom, jakoby Rada Ludowa miała zamiar utworzyć wschodni rząd niemiecki.

Rada ludowa, oświadczył Gnifke, jest przedstawicielką całych Niemiec i wszystkie projekty utworzenia rządu mogą być rozpatrywane tylko z tego punktu widzenia.

BERLIN (SAP). Dziennik niemiecki „Der Tagesspiegel” wydawany w sektorze amerykańskim donosi w wydaniu wtorkowym, że dowódca berlińskiej policji pułkownik Prut-Markgraf, polecił swoim podwładnym niewykonywanie na przyszłość zarządzeń, wydawanych przez władze amerykańskie, brytyjskie i francuskie.

Policja wykonywać będzie tylko instrukcje władz radzieckich.

Powszechna mobilizacja w Grecji wymaga zgody Ameryki

RZYM (PAP). Agencja Elefteri Ellada donosi, że na ostatnim posiedzeniu Rady Najwyższej Obrony Narodowej, które odbyło się w Atenach — wicepremier Tsaldaris zażądał powszechną mobilizację w Grecji.

Decyzje w tej sprawie odłożono jednak do chwili przybycia do Aten wyższych oficerów amerykańskich z podsekretarzem stanu — generałem Draperem na czele.

RZYM (PAP). Jak podaje Agencja Elefteri Ellada, król Paweł podpisał dekret, przyznający specjalne przywileje amerykańskiej misji w Grecji, towarzystwom i instytucjom amerykańskim oraz ich personelowi.

Na mocy dekretu żadna z ustaw greckich nie może być stosowana wobec Amerykanów.

Są oni zwolnieni od wszelkich podatków. Posiadają oni na równi z rządem pierwszeństwo korzystania z poczty, telegrafów i telefonów.

Argentyna rozpoczyna rokowania handlowe w Europie

LONDYN (PAP). W Buenos Aires oficjalnie podano do wiadomości, że prezydent Peron omawiał z posłem czeskosłowackim sprawę argentyńsko - czeskosłowackiej umowy handlowej. Posel czeskosłowacki wkrótce wyjechać ma do kraju, celem poinformowania swego rządu o wyniku narad.

LONDYN (PAP). Z Buenos Aires donoszą, że wkrótce podpisana ma być tam umowa handlowa między Finlandią a Argentyną. W ramach tej umowy Argentyna udzieli Finlandii pożyczki w wysokości 18 milionów pesetów na zakup towarów argentyńskich.

Palestyna w przededniu wojny!

Propozycje pokojowe ostatecznie odrzucone

TEL AVIV (PAP). Rada państwa Izrael 27 głosami przy 4 wstrzymujących się odrzuciła po 3 i pół godzinnej naradzie propozycję hr.

Bernadotte w sprawie utworzenia w Palestynie federacji żydowsko-arabskiej.

LONDYN (PAP). Jak donoszą z Damaszku, Minister Spraw Wewnętrznych Syrii Momen Barazi po powrocie z Kairu oświadczył, że członkowie Komitetu Politycznego Ligi Arabskiej wykazują całkowitą

zgody poglądów w kwestii palestyńskiej.

Barazi dał niedwuznacznie do zrozumienia, że Arabowie nie zgodzą się na przedłużenie rozejmu i podejmą akcję w Palestynie.

KONSTANTYNOPOL (SAP). Trzy amerykańskie krawczyki przybyły do Turcji o dwa dni wcześniej, ani-

żeli przewidywano. Dołączyły się one do floty amerykańskiej przebywającej z wizytą od 1 lipca.

W środę ma przybyć do Konstantynopola eskadra okrętów brytyjskich.

Przypuszcza się, że wcześniejsze i nieoczekiwane przybycie amerykańskich krawczyków do Konstantynopola spowodowane jest sytuacją w Palestynie.

Anglia podpisała układ Marshallowski

Rząd brytyjski zatwierdził umowę „z ciężkim sercem”

LONDYN (PAP). — Brytyjska Izba Lordów zatwierdziła umowę dwustronną w ramach planu Marshalla ze St. Zjednoczonymi.

Przedkładając wniosek rządowi o przyjęcie tej umowy, Lord Addison oświadczył, że rząd brytyjski podpisał tę umowę z ciężkim sercem.

Zw. Demokratyczny Narodu Fińskiego stanowi poważną siłę polityczną w kraju

MOSKWA (PAP). Rozgłoszona moskiewska ogłosila komentarz do wyników wyborów w Finlandii.

Komentarz stwierdza, że reakcyjna prasa zagraniczna zapowiadała, iż wybory do parlamentu fińskiego przyniosą w wyniku druzgocący cios dla partii komunistycznej i całego obozu demokratycznego w Finlandii.

Podsypane przez zacieklą antydemokratyczną i antykomunistyczną kampanię prawicy fińskiej przeprowadzone jednakże nie ziszczyły się.

Pomimo utraty kilku mandatów Rząd opanował sytuację

Revolucja w Peru skłumiona w zarodku

BOGOTA (SAP). Z Bogoty donoszą, że w stolicy Peru wybuchła w poniedziałek rewolucja, skierowana przeciwko dotychczasowemu rządowi.

W ciągu całej nocy trwały silne starcia pomiędzy zrewoltowanymi oddziałami wojskowymi, na czele których stanęli dwaj młodzi oficerowie kpt. Llosa i kpt. Szagniree, a

Związek Demokratyczny Narodu Fińskiego utrzymał swe pozycje i wykazał, że stanowi poważną siłę w życiu politycznym kraju.

Wybory przyniosły pewne wzmocnienie grup reakcyjnych a wśród nowowybranych posłów znajduje się wielu polityków znanych z prohitlerowskiej przeszłości i sympatii faszystowskiej.

Fakt ten wymaga od demokratycznego obozu fińskiego wzmocnienia szeregów, celem przeciwstawienia się zakusom tamtejszej reakcji.

oddziałami rządowymi i policją.

Po stronie powstańców stanęły młode roczniki wojska i niższe kadry oficerskie.

Revolucja została przez rząd stłumiona.

Na zebraniu przywódców partii opozycyjnej, jednogłośnie uchwalono wyrażenie wierności legalnemu rządowi.

„Poznajemy łódzki świat pracy”

Nasz konkurs fotograficzny „Poznajemy Łódzki Świat Pracy” przewiduje dla uczestników poważne nagrody. Znajdą się wśród nich elektryczne kucharki, kształki, bielizna męska i damska itd. Najbardziej atrakcyjnymi będą jednak nagrody w postaci portretów nagrodzonych uczestników.

Przypominamy, że pierwszy termin składania kuponów Nr. 1 upływa 10 lipca. Termin składania kuponów Nr. 2, upływa 15 lipca.

Powtarzamy jeszcze raz warunki naszego konkursu. Co kilka dni zamieszczamy

na pierwszej stronie naszego pisma montaż fotograficzny z różnych zakładów pracy. Na zdjęciach tych widoczni są pracownicy danej sytuacji, wśród nich dwóch pracowników, oznaczonych x-em. Należy zgadnąć nazwiska tych pracowników i wpisać je do specjalnej rubryki kuponu.

Kupon zamieszczony jest w tym samym numerze co zdjęcia, na stronie trzeciej. Wypełniony kupon należy wyciąć i przesłać do naszej administracji, Płotkowskiego 70, O terminie losowania poinformujemy.

Rezolucja KC PPR o solidarności z uchwałą Biura Informacyjnego w sprawie sytuacji w KPJ

W dniu wczorajszym rozpoczął w Warszawie swe obrady Centralny Komitet Polskiej Partii Robotniczej.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego odczytany został list generalnego sekretarza partii tow. Gomulki-Wiesława do plenum Komitetu Centralnego PPR, w którym zawiadamia on, że wobec złego stanu zdrowia nie może być obecny na plenum.

Plenum Komitetu Centralnego PPR, po wysłuchaniu sprawozdania złożonego przez tow. Zawadzkiego w imieniu delegacji PPR na sesję Biura Informacyjnego Partii Komunistycznej i Robotniczej, całkowicie solidaryzuje się z uchwałami Biura Informacyjnego w sprawie sytuacji w Partii Komunistycznej Jugosławii.

Fala strajków ogarnęła Włochy

Robotnicy konsekwentnie bronią swoich postulatów

RZYM (PAP). — Strajk włoskich robotników przemysłu naftowego trwa już 7 dzień, grożąc sparaliżowaniem komunikacji lotniczej i samochodowej.

Niemal wszystkie tankowce, jakie przybyły w ostatnich dniach do portów włoskich, nie mogły wyładować ropy i benzyny, ponieważ doki były całkowicie opustoszałe przez robotników.

Strajk robotników tej gałęzi przemysłu jest jednym z serii strajków, jakie ogarnęły ostatnio Włochy.

Na znak protestu przeciwko niedostatecznym placom, Włoska Generalna Konfederacja Pracy zarządziła południowe strajki demonstracyjne w bieżącym tygodniu.

Wczoraj przerwali pracę robotnicy przemysłu chemicznego, dziś

będą strajkować robotnicy przemysłu elektrycznego, jutro — hutnicy itd.

Rada Związków Zawodowych ostrzegła pracodawców, że podjęte będą poważniejsze środki, jeśli nie zdecydują się oni na przyznanie wyższych wynagrodzeń.

NIEMIECCY socjal-demokraci u min. Bevina

LONDYN (PAP). — Minister Bevin przyjął w Foreign Office delegatów niemieckiej partii socjal-demokratycznej Heinego, Neumana i Eichlera,

Eisenhower nie zamierza kandydować na prezydenta Stanów Zjednoczonych

NOWY JORK (SAP). Gen. Eisenhower w liście wystosowanym do Senatu Uniwersytetu Columbia, którego jest rektorem, oświadczył kategorycznie, iż nie zamierza kandydować na prezydenta Stanów Zjednoczonych.

W liście tym Eisenhower podkreślił, że jakkolwiek głęboko jest wzruszony, okazaną mu sympatią i zapew-

nieniami, że godnie będzie mógł wypełnić obowiązki związane z najwyższym stanowiskiem państwowym, to raz jeszcze powtarza to o czym pisał w liście z 23 stycznia 1948, iż nie może stanąć po stronie żadnej partii politycznej, a tym samym objąć żadnego stanowiska państwowego.

Ambasador ZSRR u ministra Sforzy

RZYM (PAP). Włoski minister spraw zagranicznych hr. Sforza odbył półgodzinną konferencję z ambasadorem ZSRR w Rzymie, Kostylewem.

O przedmiocie i wynikach konferencji nie opublikowano komunikatu.

PREZ. GOTTWALD na nabożeństwie ku czci św. Cyryla i Metodego

PRAGA (SAP). Prezydent Czechosłowacji Gottwald wziął udział w uroczystym nabożeństwie ku czci św. Cyryla i Metodego, które zostało odprawione w kościele św. Mikołaja w Pradze.

Z przedstawicieli rządu był obecny m. inn. premier Zapotocky.

Wartość obrotów handlowych przekroczy miliard dolarów

Osiągnięcia polskiego handlu zagranicznego w okresie minionego półrocza

W obecnych warunkach gospodarczych i społ. wg. oświadczenia w. min. dr. Grossfelda głównym zadaniem handlu zagranicznego jest zapewnienie kraju w niezbędne artykuły konsumcyjne surowce i urządzenia inwestycyjne.

Dostawy zboża z różnych krajów, a przede wszystkim ze Zw. Radzieckiego sprawiły, iż na przednówku magazyny nasze są pełne zboża.

Ważnym zadaniem w dziedzinie żywnościowej był import tłuszczów.

Ponadto importujemy piryty z Norwegii, wełnę i inne surowce z Wiel-

kiej Brytanii a w mniejszej ilości miedale niezelazne z Węgier, Jugosławii, Włoch i innych państw.

Produkty naftowe otrzymujemy ze Związku Radzieckiego, Rumunii, Węgier, a benzynę syntetyczną z Radzieckiej Strefy Okupacyjnej w Niemczech.

Po raz pierwszy dokonaliśmy w roku bieżącym poważnego importu obuwia z Czechosłowacji.

Wielka umowa inwestycyjna ze Związkiem Radzieckim znajduje się dopiero w stadium wstępnym, t. j. w stadium przygotowania i uzgadnia-

nia naszych szczegółowych zamówień i opisów technicznych.

Większe niż w roku ubiegłym nadwyżki eksportowe zarówno węgla jak i artykułów przemysłowych umożliwiły nam podniesienie wartości eksportu, przy czym jako moment charakterystyczny należy podkreślić, iż wznowiliśmy już nasz tradycyjny eksport towarów rolniczo-spożywczych.

Można niemal z pewnością przewidzieć, że wartość naszych międzynarodowych obrotów handlowych w roku 1948 przekroczy 1 miliard dolarów podczas gdy w 1947 roku osiągnęliśmy 547 milionów dolarów.

Przed paru dniami zawarliśmy nową umowę handlową z Finlandią na 1948 rok, rozszerzając obroty na 1948 rok i ustalając listy towarowe na 1949 r. Niezależnie od tego poważne ilości węgla sprzedajemy za wolne dewizy.

W Wiedniu dobiegają końca rokowania z Austrią, które także prawdopodobnie rozszerzą zakres dotychczasowych obrotów.

Bawiąc w Ankarze delegacja polska ma za zadanie nawiązać stosunki handlowe z Turcją i zapewnić Polsce dostawy szeregu surowców z tego kraju.

Prognoza pogody

W dzielnicach południowych i południowo-wschodnich zachmurzenie nie na ogół duże i miejscami deszcz.

Na pozostałym obszarze chmurno z większymi przejaśnieniami i ze skłonnością do burz.

Temperatura dzienna od 18 stopni do 22 stopni. Słabe, lub umiarkowane wiatry w kierunkach południowych i wschodnich.

POLSKA WYBRANA do Międzynarodowej Org. Pracy

SAN FRANCISCO (PAP). — Polska wybrana została ponownie do Rady administracyjnej, Międzynarodowej Organizacji Pracy.

Rada składa się z 16 członków, w tym — 8 stałych i 8 wybieranych na okres trzech lat.

NOWY SEKRETARZ

Włoskiej Partii Socjalistycznej **RZYM (PAP).** — Komitet wykonawczy Włoskiej Partii Socjalistycznej wybrał na sekretarza partii Alberta Jacometti. Jacometti uchodzi za zwolennika ścisłej współpracy z komunistami.

Stosunki handlowe między Anglią a ZSRR

muszą wejść na drogę stałego rozwoju

LONDYN (SAP). W Glasgow odbyła się konferencja szkockiego komitetu walki o pokój z udziałem 600 delegatów.

Mimo zakazu Rady Naczelnej Kongresu Szkockich Związków Zawodowych w konferencji uczestniczyło

379 przedstawicieli lokalnych organizacji związkowych.

Na konferencji przemawiał dziekan Canterbury Hewlett Johnson, który wezwał naród brytyjski do energicznej walki przeciwko groźnemu niebezpieczeństwu wojny atomowej.

Naród brytyjski — stwierdził mowa — winien wywrzeć nacisk na rząd i zmusić go do podjęcia rokowań z rządem radzieckim celem złagodzenia istniejącego napięcia.

Występując przeciwko oszczerzej kampanii prowadzonej w stosunku do Związku Radzieckiego Johnson podkreślił, że główną odpowiedzialność za napięcie w stosunkach międzynarodowych ponosi amerykańska polityka zagraniczna.

Johnson wskazał wreszcie na konieczność ożywienia stosunków handlowych między Wielką Brytanią a Związkiem Radzieckim.

Uczestnicy konferencji jednogłośnie uchwalili rezolucję, nawołującą do walki o pokój przeciwko podżegaczom wojennym.

Po Kongresie SFIO

Sprawy na krótką metę

Kongres nie uwzględnił interesów Francji

PARYŻ (PAP). Prasa francuska zamieszcza liczne komentarze poświęcone wynikom kongresu SFIO. „Franc Tireur” w artykule pt. „Dramat SFIO” pisze:

„Kongres zajmował się raczej sprawami, dotyczącymi utrzymania się na powierzchni na krótką metę, niż pracami na skalę historyczną.

SFIO posiada oblicze anemiczne i zwłędle.

Przywódcy SFIO wegetują na ruinach swej partii.”

„Humanité” podkreśla, że rezolucje SFIO nie uwzględniają interesów Francji, lecz — imperializmu amerykańskiego.

Groźba rozruchów antysemitycznych w Niemczech Zachodnich

MONTREUX (SAP). W poniedziałek wieczór przed zamknięciem sesji Światowego Kongresu Żydowskiego przewodniczący egzekutywy dr Nehum Goldman sygnalizował niebezpieczeństwo rozruchów antyżydowskich w Niemczech Zachodnich.

Doktor Goldman oświadczył, że w każdej chwili oczekuje się zaatakowania przesiedleńców żydowskich w Strefach Zachodnich przez Niemców i wezwał sojusznicze władze okupacyjne do przedsięwzięcia kroków zapobiegawczych w celu zapewnienia bezpieczeństwa.

dzona jest gwałtowna agitacja antysemita, stanowiąca poważną groźbę dla życia i bezpieczeństwa przesiedleńców żydowskich.

Dr Goldman zaapelował do niemieckich władz okupacyjnych, czyniąc ich odpowiedzialnymi za spokój i bezpieczeństwo w Niemczech.

Brygady szkolne „Służba Polsce” wezmą udział w zlocie młodzieży we Wrocławiu

Drugi turnus brygad „Służby Polsce” obejmuje ponad 20 tysięcy młodzieży licealnej, zorganizowanej w 22 brygadach.

Brygady szkolne SP pracować będą przy odbudowie kraju na tych samych terenach, na których pracowała młodzież wiejska z pierwszego turnusu.

Brygady szkolne SP wezmą udział w wielkim zlocie młodzieży we Wrocławiu, oraz w uroczystościach, objętych programem Wystawy Ziemi Odzyskanych.

Staraniem biura SP przy Min. Oświaty rozpoczyna się dnia 7 bm. we Wrocławiu obóz przygotowawczy, w którym weźmie udział młodzież ze wszystkich okręgów szkolnych.

Obóz ma na celu przygotowanie młodzieży do masowych pokazów gimnastycznych, sportowych i artystycznych.

W ramach Wystawy Ziemi Odzyskanych odbędą się ogólnokrajowe międzyszkolne zawody sportowe

40.000 górników strajkuje w Ameryce

PITTSBURG (SAP). W dniu wczorajszym zastrejkowało 40.000 górników zatrudnionych przez kopalnię węgla przy wielkich stalowniach.

Górnicy nie chcą aprobować klauzuli umowy zbiorowej podpisanej przez przywódcę Związku Górników Lewisa i przez niezależne przedsiębiorstwo kopalniane.

Stare przysłowie

Po przeprowadzeniu reformy walutowej, władze amerykańskie i angielskie wywożą z zachodnich stref Niemiec wszystko co się da:

Za Anglo-Sasa Jedz, pij, piądruj i popuszczaj pasa!

W. BOR.

Ułomne poczucie sprawiedliwości

„Wojna z Norymbergą” - Zarzuty przeciw Czechom - Krótka pamięć i tupet

CORAZ częściej u rozmaitych przedstawicieli nacjonalizmu niemieckiego odzywa się poczucie „sprawiedliwości”. Nacjonalistyczna reakcja niemiecka zaczyna odczuwać wyrzuty sumienia — i występuje w obronie prawa!

Wśród obrońców „sprawiedliwości” na pierwszym miejscu postawiamy — z wieku i urzędu — ewangelickiego biskupa Wirtembergii, Wurma. Ostatnio zajął się on z zapałem godnym lepszej sprawy obroną oskarżonych z Norymbergi i Dachau rzeźni, które traktowanych przez alianckie władze śledcze.

W Norymberdze i Dachau amerykańskie trybunały wojskowe sądziły kolekcję typów ludzkich, nie mających sobie równych w dziejach ludzkości od czasów Hunnów aż po wiek dwudziesty... W obronie tych oto biednych „ofiar” występuje ewangelicki biskup, twierdząc, że przy przesłuchaniach Amerykanie znęcali się nad tymi „biedakami”, że wywierali na nich „nacisk moralny” w celu uzyskania zeznań — i tym podobne.

Nie ma co wdawać się w rzeczową ocenę tych zarzutów — nie ulega dla nikogo z nas wątpliwości, że hitlerowskie zbrodniarstwo traktowani

są za łagodne. Ale interesujące jest uzasadnienie tego wystąpienia biskupa Wurma: „Biskup wspominał zarzuty, jakie czyniono kościołowi — pisał berliński „Kurier” — ponieważ nie występował dostatecznie przeciw bledom sprawiedliwości niemieckiej w Trzeciej Rzeszy. Nie zgadzają się z tymi doświadczeniami, gdyby się dziś milczało z obawy czy na skutek wątpliwości konspiracyjnych”.

ODKŁADAMY berliński „Kurier” i bierzemy praskie „Narodni Osobodzeni”. Znajdujemy tam przemówienie przedstawiciela wysiedlonych Niemców sudeckich, których poczynania Czesi pilnie obserwują. Pan Ernst Mayer twierdzi mianowicie, że Niemcom zarzucano milczenie wobec hitlerowskich zbrodni. „Niemcy nie mogą przeto milczeć dzisiaj, muszą mówić o pogwałceniu kultury, jakim było wygnanie Niemców, ...o sądach norymberskich, sądzących także ludzi, którzy nie uczynili nic innego, niż dziesiątki tysięcy najszanowniejszych ludzi z innych narodów...”

Wracamy znów do „Kuriera” i dowiadujemy się — już bez zdumienia — że Niemcy domagają się pojma-

nia i sądenia tych spośród nowej emigracji czeskiej, którzy ich zdaniem mieli dopuścić się wykroczeń przeciw wysiedlonym Niemcom sudeckim.

Mamy tutaj trzy próbki tego samego zupełnie rozumowania. Przykładów nie warto mnożyć — byłyby już monotonne. Podobne wypowiedzi można by zbierać w Niemczech garściami...

WYPOWIEDZI te świadczą, że dzieło reedukacji narodu niemieckiego jest wciąż jeszcze — mimo wszystko, co już zrobiono, mimo wszystkich wysiłków czynników demokratycznych w Niemczech — muzyką przyszłości.

Przykłady te dowodzą, że wciąż jeszcze jest w potoczny obieg kliszowe rozumowanie „nierównej miary”, przybierające różne postacie i strojące się w rozmaite piórka. Ten sam czyn jest chwalebny lub zbrodniczy, zależnie od tego, kto i przeciwko komu go dokonuje.

Biskup Wurm, który milczał jak zaklęty, gdy SS-mani mordowali innych, upomina się dzisiaj o rzekomą krzywdę tychże SS-manów — Bo to przecież Niemcy! Nie waha się przy tym za przyczynę swego wystąpienia,

podając właśnie swojego dawnego milczącego Ernsta Mayer, który z pewnością nie rozdzielał szat w dniu 15 marca 1939, kiedy jego rodacy zagarniali całe Czechy po uprzednim monachijskim preludium — dzisiaj grzmi w imieniu obrażonej ludzkości o rzekomej krzywdzie... swojego narodu. „Niemieckie poczucie prawne”, które dziś jeszcze daje znać o sobie przedziwnymi wyrokami sądów niemieckich, świadczącymi o kontynuowaniu dawnych tradycji — upomina się o karę za więcej niż problematyczne krzywdy Niemców w Czechosłowacji.

Jednocześnie z sądy niemieckie sądzą zbrodniarzy wojennych mniejszego kalibru — i wydają najczęściej wyroki, które są cyniczną drwiną z wszelkiego poczucia sprawiedliwości.

Ciężkie zarzuty, jakie opinia światowa stawia narodowi niemieckiemu, starają się dzisiejsi szowiniści przekuć na broń przeciw pokrzywdzonym, a na obronę krzywdzieli skierowaną. Trudno o mocniejszy dowód na to, że całkowita rewolucja w mentalności społeczeństwa niemieckiego jeszcze nie nastąpiła!

S. C.

Będziemy mieć coraz więcej ubrań!

Brak wody w fabryce daje się robotnikom dobrze we znaki

Jednym z największych ośrodków wytwórczych białyny i ubrań są Państwowe Zakłady Przemysłu Konfekcyjnego Nr 4 przy ul. Sztetlinga 26. Jeszcze nie tak dawno mieściły się tu w zaniedbanych budynkach i drewnianych barakach, pozbawionych światła i wody, składy obuwia. Dopiero z chwilą utworzenia kombinatu konfekcyjnego

zawodnictwa pracy. Współzawodnictwo to dzieli się na zespołowe, salowe i międzyosrodkowe. W okresie 6 etapów współzawodnictwa w tutejszych zakładach wyróżniło się 40 przodowników z nagrodą pierwszą, 40 przodowników z nagrodą drugą i 40 z nagrodą trzecią. Najlepszym świadectwem rzeczowej postawy robotników PZPK Nr 4 są liczby: w maju zaplanowano wykonanie 304.559 sztuk ubrań, wykonano zaś 450.507 sztuk, czyli przekroczono plan w 115 procentach. Jak nas informują tutejsi pracownicy, są wszelkie dane, iż procent wykonania planu będzie stale wzrastał, coraz lepsze bowiem zaopatrzenie fabryki i uchwycenie artykułów długofalowych przyczynia się do stałej i racjonalnej zwyczajnej produkcji.

BRAWO TOWARZYSZKI KUCHARKI!

W jednej z sal młodzieżka rekordzistka pracy rzuciła mi na pożeganie: Towarzystwo, zobaczcie ko niecznie naszą kuchnię, nigdzie nie dają tak dobrych obiadów jak u nas.

I rzeczywiście — miała rację. — Kuchnia PZPK Nr 4 to wzór czystości. Tutaj wody jest pod dostatkiem, podłoga aż lśni od czystości, tak samo ogromne kotły, w których gotuje się zupę i jarzyny, a trzy razy w tygodniu i mięso.

Trafiliśmy właśnie na dzień mięsny. Jedną z pracownic kuchni tow. Durezyńska odważa porcję kielbasy. Porcje są duże, ale apetyty w stołówce jeszcze większe. Szkoda tylko, że stołówka nie bierze przykładu z kuchni, jeśli idzie o porządek.

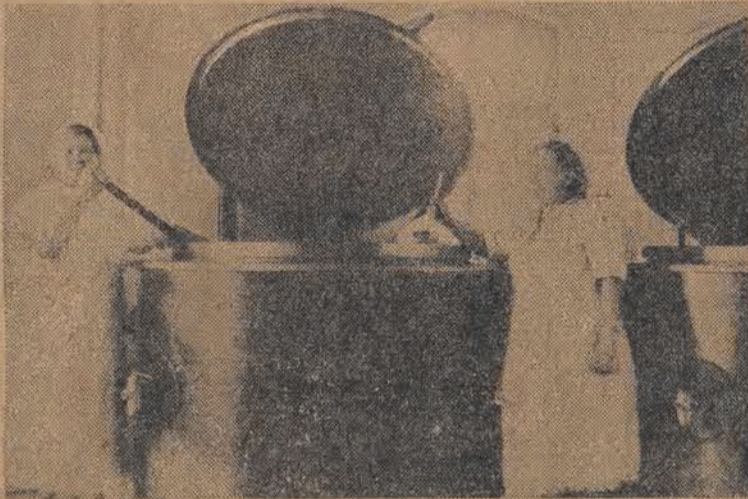
BUDUJEMY RAMIĘ PRZY RAMIENIU

W lokalach kół partyjnych panuje ruch. W przerwie między jedną zmianą, a drugą pracownicy przychodzą tu nie tylko w sprawach konkretnych, ale często i po

to, aby zasięgnąć rady sekretarzy, którzy na terenie fabryki cieszą się szacunkiem i sympatią. Zwłaszcza młodzież związana jest ściśle z partią, czego dowodem jest spontaniczny ruch współzawodnictwa pracy między młodocianymi robotnikami zakładów.

Towarzyszom naszym z obu bratnich partii życzymy dalszego pomysłowego rozwoju współpracy, czego efektem niech będzie jeszcze miłsza atmosfera współzawodnictwa i jeszcze wspanialsze osiągnięcia w walce o ilość i jakość produkcji.

Pich.



— „Zupa jest smaczna!” — stwierdza kierowniczka kuchni.



Komitet współpracy międzypartyjnej na jednej z uroczystości fabrycznych.

rozpoczął się ruch za wysokim murem, odgradzającym zabudowania fabryczne od ulicy.

NA SALACH NIE MA WODY

Już w dyżurce uderza nas rozgardiasz, jaki zwykle towarzyszy wszelkim remontom. Ale nie to jest ważne, remont remontem, ale dlaczego do tej pory fabryka pozbawiona jest wody. Pomimo, iż pozornie wody w zakładach jest w bród (sprowadza się ją z pobliskiego magistrackiego hydrantu), dla robotników sprawa ta jest prawdziwą udręką. Na salach fabrycznych nie ma wodociągów, nie ma zbiorników z wodą, są tylko bańki z kawą, ale też nie zawsze. Zdarza się często, że druga zmiana nie zawsze ma kawę pod dostatkiem, a o umyciu rąk to naprawdę nie ma już mowy. Teoretycznie sprawę tę rozwiązuje się w ten sposób, że pracownikom robotnikom wydziela się wodę w miskach do mycia rąk, ale... czy w praktyce osiąga to cel — jest sprawą więcej niż wątpliwą. Na szczęście tak Rada Zakładowa jak i partie robotnicze wzięły inicyjatywę na odcinku przyłączenia fabryki do sieci miejskiej w swoje ręce. Jest więc nadzieja, że kłopoty i udręka pracowników z ul. Sztetlinga w najkrótszym czasie znajdą swój epilog.

3 TYSIĄCE ROBOTNIKÓW W WSPÓŁZAWODNICTWIE PRACY

Fabryka składa się z 21 oddziałów i zatrudnia 4.500 osób. Z tego trzy tysiące bierze udział w współ-

W związku z doniosłymi uchwałami, podjętymi na ostatnim plenum Komisji Centralnej Związków Zawodowych, wiceprzewodniczący KCZZ, tow. Józef Sześciński, udzielił przedstawicielowi RAP i SAP kilku wyjaśnień, dotyczących najbliższych zmian organizacyjnych w dziedzinie współzawodnictwa pracy.

— Jakże zmiany zostały wprowadzone w dziedzinie organizacji współzawodnictwa pracy?

— Jakkolwiek Związki Zawodowe odegrały wielką rolę w umasowieniu ruchu współzawodnictwa pracy, to jednak w większości wypadków nie udało się skonkretyzować form organizacyjnych i ruch współzawodnictwa odbywał się bezplanowo.

Obecnie na stopniu Komisji Centralnej Związków Zawodowych powstaje Centralny Komitet Współzawodnictwa. W skład Komitetu wejdą przedstawiciele zainteresowanych ministerstw, związków zawodowych, partii robotniczych oraz najlepsi przodownicy pracy. Komitet ten będzie stałą placówką, czuwającą nad ruchem współzawodnictwa, będzie on wyciągał wnioski z dotychczasowych doświadczeń, opracowywał

naukowe formy i przekazywał je przez Główne Komitety Współzawodnictwa w teren.

Główne Komitety powstaną przy Zarządach Głównych poszczególnych związków i do nich będzie należało przede wszystkim fachowe opracowanie norm dla poszczególnych gałęzi branżowych.

Wreszcie najniższy, lecz zarazem najbardziej zasadniczy, szczebel organizacji współzawodnictwa stanowić będą Komitety, pracujące bezpośrednio w zakładach pracy. W skład ich wejdzie nie mniej, niż 18 delegatów, powołanych spośród działaczy związkowych, członków partii

politycznych, przedstawicieli administracji, młodzieży, kobiet, przodowników.

Trzeba dodać, że prace Komitetów na wszystkich szczeblach zostaną podzielone na fachowe sekcje: organizacyjną, techniczną, popularyzacyjną, sekcję wyników i osobną sekcję młodzieżową.

Do dnia 1 sierpnia r.b. prace organizacyjne zostaną zakończone, a nowy system celowej przemysłowej akcji, obejmującej cały ruch współzawodnictwa w jednolite formy, stworzy szeroka podstawa do umocnienia i usprawnienia współzawodnictwa.

Z FRONTU PRACY

W PZPB Nr 1 w tkalni na 12 krosnach wyróżniła się na czoło Marianna Szczyńska (127,9 proc.), Helena Rybak uzyskała 129,2 proc. Na „szóstkach” osiągnęła Irena Nowak 141,6 proc. i Helena Pałkowska 141,3 proc. Stefan Pałczyński zdobył 147,9 procent. W przedziałni wyróżniły się Antonina Brzuch i Krawczyk Lucja (po 154,3 proc.) oraz Anna Meślanka (150 proc.).

W PZPB Nr 2 w przedziałni (6 stron) odznaczyły się Janina Dębowska (123,5 proc.) i Stanisława Świecińska (123,8 procent). Na 4 stronach uzyskała Regina Kosińska 157,9 proc. a na 3 stronach Franciszka Wojciech 140,3 proc. W tkalni (6 krosien) wyróżniły się Irena Bzowicka (177 proc.), Maria Jaworska (173 proc.) i Maria Drelich (172,5 proc.).

W PZPB Nr 6 w tkalni („czworoki”) zaznaczyły się Emilia Janiszewska (102,3 proc.) i Kazimiera Górska (109,4 proc.). Maryniel Felicia i Smurzyński Dominik („szóstki”) uzyskali po 162 proc. W przedziałni (70 wrzec.) odznaczyły Maria Haf 157 proc. i Emilia Woźniakówna 149 proc.

W PZPB Nr 7 w tkalni („czworoki”) wyróżniła się na czoło Zygmunta Skałki (171 proc.) i Franciszek Kopań (164,9

proc.). W przedziałni (3 strony) wyróżniły się Kornelia Nowak (167,9 proc.) i Maria Woźniak (168,3 proc.).

W PZPB Nr 9 w tkalni (6 krosien) pierwsze miejsce osiągnął Stanisław Kubik (164,3 proc.), Feliksa Pakulska uzyskała 162 proc., a Franciszka Kociołek 161,4 proc.

W PZPB Nr 14 w przedziałni (1,672 wrzecion) odznaczyła się Czesława Plekarska (152 proc.). W tkalni („szóstki”) wyróżniła się Feliksa Dąbrowska (162,6 proc.).

W PZPB Nr 16 w przedziałni (4 strony) odznaczyły Maria Sierchała 155,9 proc., Krystyna Brysik 153,3 proc. i Władysława Wasik 149 proc.

W PZPB Nr 22 w przedziałni (4 strony) uzyskały Karolina Górska i Feliksa Sobczak po 163,1 proc. Na 3 stronach wyróżniły się Leokadia Janczyk i Janina Cebaj po 173 proc.

W PZPB w Rudzie Pabianickiej w tkalni (10 krosien) wyróżniła się Bronisława Frontczak (166 proc.) i Bolesława Nowak (147 proc.). Zenobia Sawicka (6 krosien) zdobyła 163,5 proc. a Anna Czaparyńska 163,2 proc. Na „szóstkach” uzyskała Janina Kłopotek 165,4 proc., a Helena Bachman 165,6 proc.

Deszcze nie zaszkodziły tegorocznym zbiorom

Nieustanne deszcze, nawiedzające obszar całego kraju, spowodowały zaniepokojenie społeczeństwa co do pomyślności zbiorów. Jak informują rzeczownawcy rolnicy, obawy, dotyczące zagrożenia naszych tegorocznych zbiorów, są znacznie przesadzone. Na terenach suchszych deszcze prawie wogóle

nie wyrządziły szkód. Pewne natomiast szkody powstały na terenach podgórskich i to raczej wskutek powodzi oraz na glebach z natury podmokłych. Przy spodziewanej pogodzie tegoroczne zbiory zaczną się w normalnym czasie, t. j. 15 lipca br.

Pisklęta z inkubatorów Masowa hodowlą drobiu w woj. łódzkim

W bieżącym sezonie wylęgowym przystąpiło do pracy w woj. łódzkim 13 zakładów wylęgowych drobiu, zaopatrzone w specjalne aparaty produkcji krajowej, amerykańskiej, węgierskiej i niemieckiej o łącznej pojemności 67.575 jaj. Zakłady te, prowadzone przez Związek Samopomocy Chłopskiej rozmieszczone są w centralnych punktach województwa, posiadających stałą dostawę prądu elektrycznego.

W ubiegłym sezonie rozprawdzono, no pomiędzy gospodarstwami hodowlanymi 70.000 piskląt jednodniowych. Umiejelne popularyzowanie hodowli

drobiu wśród rolników wciągnęło do współpracy 150 dalszych gospodarstw hodowlanych, co pozwala przypuszczać, że w obecnym sezonie wylęgowym ilość piskląt w woj. łódzkim przekroczy 90.000 szt.

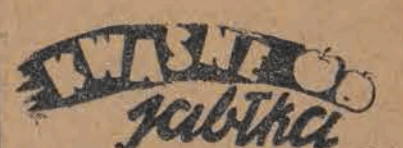
Zamówienie Czechosłowacji na 200 sztuk wylęgowych kaczek rasy pekiny z woj. łódzkiego świadczy, że w gospodarstwach hodowlanych prowadzona jest stała kontrola użyteczności oraz selekcja podnosząca wartość użytkową i eksportowe materiały.

Godzina pracy na budowę Wspólnego Domu

(w) W Zakładach Wyróbów Państwowych w Wałbrzychu członkowie PPS i PPR tam zatrudnieni, zadeklarowali na budowę Wspólnego Domu Zjedn. P. R. zarobek za jedną godzinę pracy.

Wylew Wisły w Lubelszczyźnie

(w) Ulewne deszcze spowodowały wylew Wisły na terenie powiatu puławskiego. Zalany zostało 70 ha uprawnych pól, w tym plantacje buraków cukrowych, które uległy zniszczeniu. Powódź nastąpiła skutkiem przerwania wałów ochronnych przez wezbrane wody.



Wół w damskim kapeluszu

W filmie produkcji amerykańskiej „Casablanca” jest taka scena: uciekinier z obozu hitlerowskiego Czech, wyliczając główne ośrodki oporu, wymienia jednym tchem niemalże Luksemburg i księstwo Monaco, a słówkiem nawet nie wspomina o Polsce. Dla reżysera amerykańskiego nie istnieją ani — masowe wysiedlanie Polaków, ani — sześćdziesiąt par tyzantka, ani — powstanie warszawskie. Istnieją dla niego albo kraje objęte kollaboracją, albo tylko te, do których Amerykanie dostarczali broni.

My, Polacy, przywykliśmy do tej niepamięci. Nie zapomnieliśmy Lloyda George’a, który rzeczniczkując z ramienia Foreign Office za Wielkimi Niemcami, był zwolennikiem przyłączenia Górnego Śląska do Rzeszy i mylił sobie „Galicję” z... Cylicją. Wiemy, iż dla imperialistycznych celów Common Wealthu i Stanów Zjednoczonych ważniejszą jest sprawa Niemiec, Kanalu Suezkiego i Panamskiego, niż problem państwa, które pierwsze odważyło się sprzeciwić Hitlerowi.

Dziwno jednak skąd biorą się u nas panusie, które popełniają ten sam błąd co przyjaciele Niemiec?

Kiedyś na jednym z rynków jakaś kapelusznica dama z piśkiem w zanadrzu kupowała słoiki do konfitur. Przebierała przez kilka minut, stukając palcem, narzekała, wreszcie jęknęła: — Ale czy te słoje nie pękają?

Sprzedawca był człowiekiem wymownym, przekonał wreszcie damę o wartości szkła, które hartowane w polskich hutach przetrzymać musi wszelkie próby.

— Bo to Polacy umieją zrobić takie szkło jak Niemcy? — westchnęła. — Wiozę do wody i na pewno pęknie.

— Dlaczego ma pęknąć? Nie pęknie. Co to pani myśli? Do wyrobu szkła zwyczajnego naczynia potrzeba od razu Hitlera? Wyrabiamy przecież szkła do okularów, wysyłamy za granicę. Produkujejmy kryształy, które wymagają o wiele więcej doświadczenia, niż ten byle wek. A zresztą jeśli się pani nie podoba, to niech pani jedzie od razu do Berlina. Tam na panią czekają...

Myślicie, że amatorka słoików podpisała może „Volksliste”? Przenigdy. Jeden jej syn zginął w obozie, drugi w obronie Warszawy.

Nie chce się wierzyć, ale dama ta żyje w dość dużej zafityności z Niemcami, skarży się im, ile to ona zarabiała przed wojną, gdzie futra mogła sobie kupować, gdzie wyjeżdżać; „współczuje biednym Niemcom”, które muszą pracować i nie mogą nawet uzyskać co tydzień widzenia z mężami odsiadującymi kary: mało się cała nie rozplynie we łzach.

Czyż możemy się dziwić reżyserowi, albo winić angielskiego dyplomata, skoro my sami nie mamy szacunku do własnych rąk?

Pokutuje w nas tani sentymentalizm, który każe nam rozczulać się nad nieszczęściami osób „pobalamuczonych propagandą”, zapomniając, że te same nieszczęśliwe osoby mało nie wyskoczyły z własnej odzieży na dźwięk słowa „Hitler” i, jak niedawno wyszło na jaw, w dalszym ciągu mało co nie wyjadą ze skóry.

Produkujejmy niestety, droga panusiu, nie tylko słoiki na korziszony; wyrabiamy także szkła do okularów. Przyjdzie czas, że fabrykować będziemy teleskopy, aby ujrzeć głupotę ludzką, i bez teleskopów wielką, jak wół w damskim kapeluszu! YES.

„Nie potrafili czytać ani pływać!”

mówili starożytni Grecy

Wszyscy umiemy pływać - powie młodzież po akcji GUKF



Realizując styczeń w ustawie o powszechnym obowiązku wychowania fizycznego, Główny Urząd Kultury Fizycznej przystąpił obecnie do akcji popularyzowania pływactwa wśród szerokiego rzeszy społeczeństwa. Cel tej akcji — to podniesienie i umasowienie kultury fizycznej oraz sportu pływackiego.

Ze akcją ta jest potrzebna — to chyba nikomu nie trzeba tłumaczyć. Wystarczy porównać stopień zainteresowania pływactwem w Polsce z poziomem tego sportu w innych krajach, jak np. w Jugosławii — gdzie pływactwo jest sportem narodowym. Wystarczy wziąć ilość klubów pływackich w Polsce, ilość członków tych klubów i wreszcie ogólną ilość ludzi umiejących pływać oraz statystykę wypadków utonięć — a zrozumiemy, że jednak ten stan rzeczy dłuższą trwać nie może. Pływactwo — sport będący jednym z zasadniczych sportów w programie wyszkoleniowym GUKF — musi nareszcie zdobyć popularność i objąć swym zasięgiem szerokie masy obywateli, a głównie młodzieży.

Bijemy starożytność techniką i postepem. Bijemy ją wiedzą i nauką. A jednak gdy czyta się starogreckie powiedzenie: „Ani czytać, ani pływać nie potrafi” — dochodzi się do wniosku, że w dziedzinie kultury fizycznej jesteśmy mocno w tyle za starożytną Grecją.

Narody starożytne przywiązywały niezwykłą wagę do umiejętności pływania, którego uczonego się równocześnie z alfabetem. Obecnie często kończy się wyższe studia — a odczuwa się lek przed wodą...

Pływactwo musi znaleźć w Polsce należne sobie miejsce w wychowaniu fizycznym. Znaczenie tego sportu nie polega przecież tylko na stronie czysto sportowej. Główną cechą pływactwa jest znaczenie użytkowe, a wartość zdrowotna tego sportu jest ogromna...

Pływactwo w Polsce ma wszelkie warunki na sport masowy. Jeżeli do tego nie udało się pobudzić młodzieży wiejskiej do większego zainteresowania sportem, to przez pływactwo będzie to można uczynić w sposób najłatwiejszy. W każdej niemal wsi, a już na pewno w każdej gminie jest jakiś większy staw, o ile oczywiście nie przepływa przez dany teren rzeka. Ponieważ przy tym pływaniu nie wymaga żadnego sprzętu, nabycie którego jest zawsze największą trudnością dla młodzieży wiejskiej, można mieć nadzieję, że akcja podjęta przez Główny Urząd Kultury Fizycznej da odpowiednie rezultaty.

Niezmiernie ważnym jest również, aby zrozumieli najszersze rzesze młodzieży wiejskiej korzyści płynące z umiejętności pływania. Szczególnie w Łodzi sport ten nie cieszył się dotąd wielką popularnością. — Przyczyna tego jest brak w naszym mieście odpowiednich basenów i pływalni. Ale w okresie letnim stoją otworem podmiejskie stawy, w niedalekich odległościach od Łodzi znajdują się również pływalnie naturalne — rzeki. A jaka może być większa przyjemność niż pływanie na wodzie bieżącej!

W miesiącu lipcu i sierpniu Główny Urząd Kultury Fizycznej, obok akcji propagandowej, przeprowadza będzie również praktyczną naukę pływania. GUKF organizuje w całym kraju gęstą sieć placówek bezpłatnej nauki pływania, gdzie równocześnie dla umiających już

pływać przeprowadzane będą próby sprawności pływackiej. Na każdej z tych placówek, w określonych terminach, specjalny instruktor będzie przeprowadzał naukę. Dla uzyskania oznaki sprawności, trzeba przepłynąć stylem dowolnym 50 m. przed komisją, na czele której stoi instruktor. Całość akcji oparta będzie o terenowe komitety społeczne. W Łodzi powołano już taki komitet wojewódzki i miejski. Na czele Komitetu Wojewódzkiego stanął wicewojewoda Szaniawski, zaś prezesem komitetu miejskiego został wiceprezydent Duniak. Mamy nadzieję, że tak jak miało to miejsce w Biegu Narodowym, okrug łódzki również w akcji powszechnej nauki pływania i prób sprawności pływackiej, wykaże odpowiednią aktywność i wylegitymuje się rezultatami, jakich można oczekiwać od tak usportowionego ośrodka.

WARSZAWA. Zarząd PZPN postanowił zarządzić przerwę dla zawodników Klasy Państwowej w dniach 12—30 lipca br. Zarządzenie to zostało wydane celem dania wypożyczynku graczom klasy państwowej.

17 października
Polska — Rumunia

WARSZAWA (SAP). W czasie byłego mjr. Sznajdra w Bukareszcie zostało ustalone i aprobowane później przez PZPN, że między państwowe spotkanie w piłce nożnej Polska — Rumunia odbędzie się w dniu 17 października br.

Mistrz świata
zwycięzca

MEXICO. Mistrz bokserski świata wagi półśredniej Amerykanin Manuel Ortiz pokonał w obronie swego tytułu w ósmej rundzie przez k. o. mistrza Meksyku Memo Valero. Ortiz bronił swego tytułu po raz 18.

Polska-Czechosłowacja
juniorów

Podczas wystawy Z. O. we Wrocławiu w dniu 22 b. m. odbędzie się międzypaństwowe spotkanie piłkarskie reprezentacji juniorów Polski i Czechosłowacji.

Ogólnopolskie zawody
modelarskie

WARSZAWA. Podano do wiadomości oficjalne wyniki XII ogólnopolskich zawodów modelarskich, które zorganizowała w Katowicach Liga Lotnicza.



Tragedia Amerykańska

Na to matka odpisała mu w długim liście, upominając, żeby był ostrożny w swym postępowaniu i zawieraniu znajomości, gdyż złe towarzystwo jest źródłem wszystkich błędów i upadków, jakie się zdarzają takim jak on młodzieńcom. Jeżeli tylko potrafi unikać znajomości z młodzieżą o złych skłonnościach, lekkomyślną i popedliwą wszystko będzie dobrze. Zła kobieta łatwo może zaprowadzić na manowce młodego człowieka z takimi jak Clyde pojęciami i charakterem. Niech pamięta, że jest jeszcze młody i że ma pracować u człowieka, który jest bardzo bogaty i wiele może dla niego zrobić, jeśli na to zasłuży. A do matki powinien pisywać często o wszystkich wynikach swej pracy.

Zawiadomiwszy więc stryja, jak tego żądał, Clyde wybrał się w drogę do Lycurgus. Gdy tam przyjechał, ponieważ nie miał ściśle wyznaczonej godziny na stawienie się w fabryce, wyszukał sobie hotel, odpoczął i oczyścił się po podróży.

WARSZAWA. Decyzją zarządu PZPN unieważnione zostały rozgrywki finałowe o mistrzostwo klasy A Dolnego Śląska. Jednocześnie zarząd PZPN polecił rozegrać ponownie spotkania mistrzowskie dopuszczając do grupy finałowej kluby: OM TUR (Jelenia Góra), Burza (Wrocław), Pafawag (Wrocław) i Polonia (Świdnica).

Wymienione drużyny rozegrają między sobą po jednym meczu, a wyłoniony mistrz grać będzie w 3 grupie rozgrywek międzyokręgowych o wejście do Ligi.

W sobotę i niedzielę w Poznaniu
mistrzostwa lekkoatletyczne Polski

POZNAN. Tegoroczne mistrzostwa lekkoatletyczne Polski w konkurencji męskiej rozegrane zostaną w dn. 10 i 11 lipca w Poznaniu na boisku Wojewódzkiego Ośrodka W. F., na którym ukończono w dniu dzisiejszym nowa 6-torową bieżnię. Do za-

wodów tych na 13 zrzeszonych w PZLA okęgów, wpłynęły zgłoszenia zawodników z 10 okęgów. Brak zgłoszeń z Białogostoku, Lublina i Olsztyna. Na starcie stanie doborowa stawka 195 zawodników, przy czym najliczniej reprezentowany będzie Okrug Pomorski — 37 zawodników, dalej Okrug Krakowski — 34, Okrug Poznański — 32, Okrug Gdański — 26, Okrug Śląski — 18, Okrug Warszawski — 17, Okrug Łódzki — 14 zawodników. Dalsze Okręgi zgłosiły poniżej 10 zawodników.

Klubowo najwięcej zawodników zgłosił AZS (Poznań) — 21, „Syrena” (Warszawa) — 17, „Wisła” (Kraków) — 16, „Gedania” (Gdańsk) — „Zryw” (Gdańsk) i „Pomorzanin” (Toruń) — po 12 zawodników. Najliczniej obsadzony jest bieg 100 m — 36 zawodników.

Jak wynika z imiennego spisu na tegorocznych mistrzostwach startować będą wszyscy czołowi zawodnicy. W ramach tych mistrzostw PZLA polecił przeprowadzić również ostatnie eliminacje przedolimpijskie dla 10 bojuwów.

Bobot prowadzi
w Tour de France

PARYŻ. Szósty etap Tour de France na trasie Bordeaux — Biarritz, długości 244 km przy niósł zwycięstwo Francuzowi Bobot w czasie — 6,27,12. W ogólnej klasyfikacji prowadzi Bobot przed Belgiem Lebrechtem i Włochem Sciardsem.

Przerwy
w „Tour de France”

Przed rozpoczęciem w śróde etapu górskiego przez Pireneje, kolaryze uczestniczący w międzynarodowym wyścigu dookół Francji odpoczywali dziś w Biarritz. Następnym odcinek wyścigu będzie przebiegał w trudnych warunkach terenowych. Zawodnicy będą mieli do przebycia góry, których wzniesienie nad poziom morza wynosi od 1400 do ponad 2110 metrów.

Mając dużo czasu, postanowił zwiedzić miasto i dowiedzieć się czegoś o stryju, wiedząc, że gdy zacznie pracować, może potem nie znaleźć na to czasu. Wolnym więc krokiem poszedł Central Avenue, główną arterią Lycurgus, z której rozchodziły się w różne strony ulice i gdzie koncentrowało się całe życie handlowe i rozrywkowe miasta.

ROZDZIAŁ V.

Jakże mu tu, w tym małym miasteczku, wszystko wydało się odmienne od tego, co dotychczas widywał. Znaleźć tam można było wszystko, co w każdym tak wielkim mieście, lecz o wiele drobniejszej skali. Dworzec, z którego przed chwilą wyszedł, był mały, cichy, spokojny, nie rozbrzmiewający zwykłym gwarem. Dzielnica fabryczna, leżąca za rzeką Mohawk, była zbiorowiskiem czerwonych i szarych budynków, z których gdzieś niedaleko sterczał komin, wysnuwający z siebie błękitną smugę dymu. Dzielnica łączyła się z miastem dwoma mostami. Jeden z nich prowadził wprost na dworzec. Był to obszerny most, przez który ciągnęły szeregi aut, zakręcając na Central Avenue, ozdobionej wspaniałymi magazynami.

Na Central Avenue ruch był ożywiony. Pełno było pieszych i aut. Prawie na przeciwko hotelu, gdzie za wielkimi lustrzanymi szybami widać było rozstawione krzesła między palmami i kolumnami, znajdował się wielki skład łokciowych towarów Stark et Company, obrzymi interes, w cztero piętrowym do-

Wszystko od początku!

PZPN nakazał powtórzyć finały A-klasy Dolnego Śląska

WARSZAWA. Decyzją zarządu PZPN unieważnione zostały rozgrywki finałowe o mistrzostwo klasy A Dolnego Śląska. Jednocześnie zarząd PZPN polecił rozegrać ponownie spotkania mistrzowskie dopuszczając do grupy finałowej kluby: OM TUR (Jelenia Góra), Burza (Wrocław), Pafawag (Wrocław) i Polonia (Świdnica).

Wymienione drużyny rozegrają między sobą po jednym meczu, a wyłoniony mistrz grać będzie w 3 grupie rozgrywek międzyokręgowych o wejście do Ligi.

Tym samym anulowano rozegrane dotychczas mecze: Pafawag — Gwardia (Szczecin), Pafawag — Radomiak oraz odwołano przewidziany na dzień 11 bm. mecz Pafawag — Ostrowia.

WARSZAWA. Prezes PZPN gen. Bołcza-Uzdowski oraz wiceprezes Krug i Nowak udają się na otwarcie obozu juniorów w Świdnicy w dniu 8 bm. oraz Centrum Wyszkozenia Krakowskiego Okręgowego Zw. Piłki Nożnej w Nowym Targu.

Bokserzy angielscy

nie będą łatwym przeciwnikiem dla naszych pięściarzy

Po czterech bokserów z każdej wagi przechodzi obecnie specjalny trening, aby godnie reprezentować W. Brytanie na tegorocznych Igrzyskach Olimpijskich.

W skład zespołu wchodzi zwycięzca ostatnich mistrzostw bokserskich i naturalnie finalistę tych zawodów oraz po 2 innych rezerwowch, którzy brali udział w mistrzostwach dla każdej wagi.

Czołowymi zawodnikami zespołu brytyjskiego są:

- Waga musza — A. Carpentier (Bradfield).
- Waga kogucia — T. Proffitt (Manchester).
- Waga piórkowa — P. Brander (Slough).
- Waga lekka — R. Cooper ((Marynarka Królewska).
- Waga półśrednia — M. Shacklady (Eccles).
- Waga średnia — J. Wright (Marynarka Królewska).
- Waga półciężka — D. Scott (Armia).
- Waga ciężka — J. Gardner (Armia).

Na liście tej figuruje jedno tylko nieoczekiwane nazwisko. Chodzi tu o Shackladygo, którego zwycięstwo nad Ryanem (Armia Brytyjska) było wielką sensacją mistrzostw brytyjskich. Przegrana Ryana na korzyść Shackladygo to pierwsza wielka porażka tego boksera w ciągu ostatnich trzech lat jego walk bokserskich w Anglii. Styl bokserski Ryana jest zarówno ortodoksyjny, jak i nieuchwytny. Bokser ten dość łatwo dawał sobie zawsze radę ze swymi niedoświadczonymi przeciwnikami. W walce przeciw Shackladyemu Ryan był jednak niezwykle apatyczny i został wypunktowany przez zwinnego pięściarza, który zadawał ciosy z większą energią niż z namysłem.

Obaj o równym poziomie technicznym i obaj zbyt doświadczeni, by dopuścić do siebie niebezpieczną liczbę ciosów. Choć jednak Tucker używał miążdżącego lewego sierpa, który często zmuszał Brander do defensywnego odwrotu — nie udało mu się wykorzystać tej wczesniej przewagi. Druga runda zakończyła się przy równych szansach obu zawodników. W trzeciej Brander zaatakował ostro i celnie przeciwnika lewymi prostymi i krótkimi prawymi sierpami w ciało, co szybko zapewniło mu decydujące punkty. Niezależnie tylko przewaga zapewniła Branderowi wygraną, jednakże był on w walce bokserem bardziej przedsiębiorczym.

mu z białej cegły, o wielu oknach wystawowych, wypełnionych pięknymi towarami. W domu tym znajdował się drugi hotel, skład aut i kino.

Błądząc po mieście znalazł się naraz za dzielnica śródmiejską, gdzie w przestronnej, szerokiej, wysadzonej drzewami alei stał cały szereg rezydencji, tak wielkich i wspaniałych, jakich nigdy jeszcze nie widział. Było to coś niezwykłego w porównaniu z tym wielkim miastem. Było to bogactwo, przepych prawie. Imponujące ogrodzenia z kutego żalaza, ścieżki wysadzone kwiatami, grupy drzew i kwiatów, kosztowne auta oczekujące przy bramach lub pędzące przez szeroką aleję. A na Central Avenue, skąd się zaczynała ta prześliczna aleja, były magazyny, gdzie wystawiono tyle wspaniałych, wytwornych rzeczy, że mogły zupełnie zadowolić smak ludzi, mających środki i znających się na rzeczy. Były tam auta, biżuteria, bielizna, wyroby skórzane, meble.

Alę gdzież mieszka jego stryj? w którym domu? na jakiej ulicy? czy dom jego jest większy i jeszcze piękniejszy od tych?

Postanowił wrócić i przedstawić się stryjowi. Musi dowiedzieć się, gdzie leżą jego warsztaty. Pewnie w tej dzielnicy nad rzeką. Co mu powie, co zrobi, co mu stryj da do roboty? Jak teź wygląda jego brat, stryjeczny? — Gilbert co teź o nim pomyśli? W liście swym stryj wspominał o tym synu Gilbertcie.

(D. c. n.)

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 144-18

Dzisiejszej nocy dyżuruje apłeki: Kasperkiewicz (Limanowskiego 1), L. L. pica (Piotrkowska 193), Pastorowej (Lagiewnicka 120), Pawłowskiego (Piotrkowska 307), Rychtera (Narutowicza 42), Rembickiego (Gdańska 90), Szymańskiego (Rokicińska 8), Szlindera (Srebrzanska 57), Zundelwica (Piotrkowska 25).

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR WIOSNA POLSKIEGO Z powodu remontu w miesiącu lipcu teatr nieczynny.

TEATR POWSZECHNY Teatr w miesiącu lipcu nieczynny.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA - Daszyńskiego 34 Dziś i codziennie o godz. 19.15 sztuka Maxwell Andersona „JOANNA i LOTARYNGI” z Ireną Kiehlertówną w roli tytułowej. Tęcza biała: Stanisław Bugajski, Stanisław Dęczyński, Jęży Duszyński, Halina Głuszkówna, Cassiaw Guzick, Wanda Jakubowska, Janusz Jaroń, Michał Melina, Adam Mikolajewski, Tadeusz Schmidt, Ewa Saumalska i Ludwik Tatarski. Reżyseria Ewina Axera, kompozycja plastyczna Otto Axera. Kasa czynna od 11 do 13 i od 15. Tel. 123-02.

TEATR LETNI „BAGATELA” Piotrkowska 34. Dziś i przedstawiennie o godzinie 20. Koniec przedst. 22-ga, znakomita komedia Verneuil'a p. t. „MUSISZ BYĆ MOJA” z udziałem i w reżyserii Kazimierza Szuberta.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” Piotrkowska 31A, tel. 187-23. Dziś i codziennie „ROSE - MARIE”. Początek o godz. 19.15.

TEATR LETNI „OSA” ul. Zachodnia 43, telefon 140-03. Dziś o godz. 19.45 w teatrze letnim „W OGRÓDZIE PRZY POGODZIE” z udziałem całego zespołu.

MUZEUM MIEJSKIE: Etnograficzne - Plac Wolności Nr. 14. Prehistoryczne - Plac Wolności Nr. 14 - nieczynne. Przyrodnicze - Park Sienkiewicza. Otwarte codziennie prócz niedziel i świąt w godz. od 10 - 17. Sztuki - Wieckowskiego 36, otwarte od 10 - 17, prócz niedziel i świąt.

Kina

ADRIA - ul. Marszałka Stalina 1: „Gubernantka” - 18, 20.30 niedz. 15.30. BAŁTYK - ul. Narutowicza 20: „Monsieur La Souris” - 16, 18.30, 21, niedz. 13.30. BASKA - ul. Franciszkańska 31: „Admirał Nachimow” - 18, 20.30 niedz. 15.30. GDYNIA - ul. Daszyńskiego 2: Kino nieczynne na czas remontu. Program aktualności przeniesiono do kina „Hel”. HEL - ul. Legionów 3/4: (Dla młodzieży) - „Pieśń Zuchów” - godz. 16, 18.30, 21, niedz. 13.30. Program Aktualności Kraj. i Zagran. Nr. 19, godz. 11, 13, 14 w niedz. godz. 11, 12. MUZA - Ruda Pabianicka: „Życie Emilia Zola” - 9, 20, niedz. 15. POLONIA - ul. Piotrkowska 67: „Rossina siedmiu księżyców” - 16, 18.30, 21, niedz. 13.30. PRZEDWIOŚNIE - Żeromskiego 74/75: „Płomień Nowego Orleanu” - 18.30, niedz. 16. ROBOTNIK - ul. Kilińskiego 175: Wyspa Skarbów - godz. 17, 19, 21, niedz. 13. ROMA - ul. Rzgowska 24: Ostatni Elzap - 18, 20.30, niedz. 15.30. REKORO - ul. Rzgowska 2: „Aleksander Nowski” - 16, 20.30, niedz. 15.30. STYLLOWY - ul. Kilińskiego 123: „Wieczna Ewa” - 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30. SWIT - Bałucki Rynek 5: „Timur i jego drużyna” - 18.30, 20.30, niedz. 16.30. TĘCZA - ul. Piotrkowska 193: „Kullis Wielkiej Rewii” - godz. 18, 18.30, 21, niedz. 13.30. TATRY (w ogrodzie): „Wiosna” - godz. 18.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30. WISLA - ul. Daszyńskiego 1: „Casablanca” - godz. 17, 19, 21, niedz. 15. WĘDKIARZ - ul. Zawadzka 19: „Gasnący Płomień” - 15.30, 18, 20.30, niedz. 13. WOLNOŚĆ - ul. Napiórkowskiego 16: „Monsieur La Souris” - 15, 17.30, 20, niedz. 12.30. ZACHĘTA - ul. Zgierska 28: „Rodzina Froment” - godz. 18, 20.30, w niedz. 15.30.

RADIO

ŚRODA, 7 LIPCA 12.04 Dziennik, 12.25 Utwory skrzypcowe, 12.45 Poradnik dla wsi, 13.00 Koncert rozrywkowy, 13.45 „Kompozytor Tygodnia”, 14.35 Muzyka obładowa, 15.05 Przemówienie v-wojewody J. Szaniewskiego, 15.10 Interludium z płyt, 15.20 „Domy i ubrania z torfu” - pog., 15.30 Aud. dla dzieci, 15.50 Muzyka lekka, 16.00 Dziennik, 16.30 Audycja słowno - muzyczna, 17.00 Aud. dla młodzieży, 17.30 Koncert muzyki ludowej, 18.00 Wystawa Ziemi Odzyskanych, 18.05 Przechłady i morza, 18.15 Audycja dla wojska, 18.45 Nowa książka, 19.00 „Gdy słoneczka raka zagrzewa” - pog., 19.10 „W rytmach hiszpańskich”, 19.30 „Emancypantki” 19.45 „Z życia Związku Radzieckiego”, 20.15 „Ciekawostki literackie”, 20.30 Audycja Chopinowska, 21.00 Dzieni- nr, 22.00 Muzyka taneczna, 22.45 Koncert 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10 Muzyka.

Jedna z wielu zagmatwanych spraw

Walka o dach nad głową Robotniczej rodzinie z Andrzejowa grozi bezdomność

Kwestia przydziału domów opuszczonych na terenie łódzkich miejscowości podmiejskich od dawna już budziła wśród zainteresowanych wiele zastrzeżeń i wątpliwości. Jeszcze w roku 1945, kiedy rozpo- czął swoją działalność Okręgowy Urząd Likwidacyjny - wiele było sporów na ten temat. W zasadzie domy miały być przydzielane instytucjom społecznym oraz repatriantom, którzy zamierzali osiedlić się w naszym województwie. W praktyce wiele z tych domków, często już poważnie „wyszabrowanych” - znalazło się istotnie w ręku różnych organizacji, które je odremontowały, zakładając w nich kojnice wypoczynkowe, lub zakłady opiekuńcze. Ale w całym szeregu wypadków domki zostały też przyznane osobom prywatnym, które nie zawsze rekrutowały się spośród repatriantów...

Na tym tle dużo było hałasu w prasie, gdyż rzadko dzierżawcy przydzielonych przez OUL domków prowadzili należytą gospodarkę, częścią - doprowadzali domki do stanu skrajnej ruiny, po czym rzucali je na łaskę losu. Do czego doprowadziła rabunkowa gospodarka pewnych indywiduali- uduw, którym udało się uzyskać przydział - świadczy historia, o której donosi nam Zw. Zawodowy pracowników przemysłu konfekcyjno- odzieżowego.

Jedną z członkiń tego związku, wskutek machinacji osób trzecich została poważnie uszkodzona i narażona na niezwykle przeżycia. Zofia Rowińska - tak brzmi nazwisko uszkodzonej - w 1945 r. otrzymała akt nadania na dom poniemiecki w Andrzejowie. Cieszyła się z tego ogromnie, bo- wiem w tym właśnie czasie przeje- chał z obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie jej mąż - liczył więc na to, że zainicjuje gospodarstwo i będą wraz z rodziną żyć w jako takim dostatku.

Ale już w czerwcu tegoż roku zja- wił się na horyzoncie jakiś człowiek (ob. G. nazwisko znane redakcji), który oświadczył, iż dom został przy- dzielony nie Rowińskiej, lecz jejmu i zażądał, aby Rowińska się wy- prowadziła. W miesiąc potem prawie cała rodzina Rowińskich zapadła na chorobę zakaźną. Zmarły dwie córki na tyfus brzuszny, zmarł wycień- czony przeżyciami obozowymi Ro- wiński. Nie zraziło to zupełnie ob. G. Po pogrzebie Rowińskich za-

czął nachodzić wdowę, nalegając, aby mu odstąpiła poza zajętymi już pod presją dwoma pokojami - pozostałe. Gdy groźby nie pomogły, „syn Rowińskiej, zdemobilizowany żołnierz K.B.W. przeciwstawił się ostro obywatelowi G. - ten ostatni zaczął stosować różne szykany. Wyłączył prąd, zamknął na kłód- ke studnię itp.

Ob. G. był coraz bardziej natar- czywy, zdołał już bowiem zdobyć dzięki protekcji swoich dzieci for- malny przydział na dom. Rowińska zaś, jak dotąd wpłacała komorne do OUL, nie wiedząc o tym, iż jej przeciwnik od sierpnia 1946 r. po- siadał tytuł własności oraz, iż prze- miłczał on świadomie ten fakt, i nie żądał komornego, aby móc wystąpić do sądu z podaniem o eksmisję. Sąd eksmisję zasądził, i w ulowny deszcz ob. G.

wyrzucił na bruk rodzinę Rowiń- skich. Pozostał jednak w małym pokolku zięć Rowińskiej, zdemobilizowany żołnierz, który przysięgnął po kilku dniach rodzinie Rowińskich. Ale i na niego uzyskał ob. G. wyrok eks- misyjny.

Najciekawszym w tym wszystkim jest to, iż ob. G. przestał być w mie- dzyczasie prawnym właścicielem do-

mu. Zrzekł się posesji ponieważ zruj- nował całą gospodarkę, a zabudo- wania mieszkalne zamienił w chle- wy dla świń, kurniki itd.

Termin eksmisji wyznaczony pier- wotnie na 19 czerwca rb. został od- ruczony, ponieważ komornik zastał chorego zięcia Rowińskiej w łóżku...

Od roku już Rowińscy walczą o przydział mieszkaniowy na zajmowane pomieszczenie. Sta- rania idą b. opornie, pomimo, że zięć Rowińskiej pracuje, że wresz- cie zająć czynnik do tego powołane... (at)

slu konfekcyjnego - Osrodek Nr 4, sama jedna zarabiając na utrzymanie trojga małych sierot. Zrozpaczo- na Zofia Rowińska zwróciła się do nas za pośrednictwem Zw. Zawodo- wego o pomoc i radę.

Cóż możemy jej poradzić? Spra- wa jest zagmatwana - jest jedną z wielu podobnych, powstałych jesz- cze w okresie szastania przydzia- mi domków w podmiejskich miej- scowościach. Sprawa tą winny się zająć czynnik do tego powołane... (at)

Ładniej i przestronniej będzie przy rogu Piotrkowskiej i Pl. Wolności

(Z) Zarząd Miejski zamierza przeprowadzić roboty na rogu ul. Piotrkowskiej i Placu Wolności, przy którym znajduje się kościół garnizonowy. Chodnik w tym miej- scu będzie poszerzony kosztem czę- ści cmentarza kościelnego, a wia- ściwie kosztem ogrodzenia, które było brzydkie i zajmowało dużo miejsca. Ogrodzenie murewane zo- stanie zniszczone. Róg ulicy zyska

na estetycznym wyglądzie, odsio- nięty bowiem będzie kościół, a cmentarz zostanie urządony w stylu ogrodu kwiatowego i wyló- żony płytami.

Najważniejsze jest zaś to, że przy przystanku będzie o wiele więcej miejsca i zgromadzeni w o- czekiwaniu na tramwaj ludzie nie będą tamować ruchu na chodniku.

Junacy wracają ze służby Dziś witamy dwie brygady młodzieżowe

Dzisiaj w godzinach porannych powraca do Łodzi młodzież, która w końcu kwietnia br. została wie- lona do szeregów „Służby Polsce” i pracowała na Wybrzeżu.

Spółceństwo łódzkie powita na dworcu Łódź Kaliska swoją mło- dzież z należnym jej uznaniem. Na dworcu oczekiwali będzie junaków grupa przedstawicieli Komendy „Służba Polsce”, przedstawiciele władz administracyjnych i szkol- nych, organizacji młodzieżowych oraz rodzice.

Miejsca pierwszych dwu brygad młodzieżowych na Wybrzeżu nie zo- staną puste. Zastąpią bowiem pierw- sze brygady - dalsze. Już dnia ju- trzejszego wyruszą do pracy z te- renu miasta Łodzi junacy w liczb- ie 2.000. Są to przeważnie uczenio- wie łódzkich szkół średnich, którzy

spędzą wakacje w szeregach po- wszechnej organizacji młodzieżo- wej. Druga partia junaków skie- rowana zostanie częściowo do Szczecina, częściowo do Modli. Powróci ona do rodzinnego miasta dopiero za dwa miesiące, mniej wię- cej 25 sierpnia, przed rozpoczęciem

nowego roku szkolnego. Ostatnie, trzecia grupa junaków wyjedzie z terenu naszego wojewó- dzstwa w dniu 1 września rb.

Ogółem w tym roku wcielonych będzie na terenie województwa łódz- kiego do szeregów „Służby Polsce” ponad 7.000 junaków. (a)

Uchylony wyrok Sąd Apelacyjny uwolnił od zarzutu niesłusznie oskarżonego

18 marca b. r. przed Sądem Okręgowym w Łodzi stanął Antoni Kożuchowski, urzędnik wydziału Opieki Społecznej Zarządu Miejskiego, oskarżony o wymuszanie od interesantów drobnych opłat, które zatrzymywał dla siebie. Sąd skazał wówczas Kożuchow-

skiego na 1 rok i 6 miesięcy wię- zienia.

Sprawa ta została naskutek ape- lacji, wniesionej przez Kożuchow- skiego, rozpatrzona powtórnie 25 czerwca przez Sąd Apelacyjny w Warszawie z siedzibą w Łodzi.

W toku rozprawy okazało się, że świadkowie oskarżenia złożyli uprzednio zeznania niezgodne z prawdą. Sąd Apelacyjny orzekł wy- winę i Kożuchowskiego unie- winił z zarzutu dokonania przypi- sanego mu przestępstwa.

Kurs dla maturzystów wstępujących na wyższe uczelnie

W celu umożliwienia maturzystom pochodzenia robotniczo - chłopskiego w dostaniu się na pierwszy rok stu- diów wyższych uczelni, Środowisko- wy Akademicki Komitet Jedności De- mokratycznej organizuje bezpłatny Kurs Przedegzaminacyjny, który od- będzie się w dniach od 9-31 sier- pnia rb.

Zmiany w strukturze szkolnictwa zawodowego

(Z) W związku z reformą szkół ogół- nokształcących ulegnie reorganiza- cji również struktura szkół zawodo- wych. Celem omówienia tych zmian została zwołana w Ministerstwie Oświaty specjalna konferencja. Z ra- mienia Kuratorium łódzkiego udział bierze naczelnik wydziału szkolnic- twa zawodowego ob. Alchmiewicz.

Zapisy przyjmuje codziennie Sekre- tariat przy ul. Piotrkowskiej 48 w lokalu Komitetu Jedności Demokra- tycznej w godz. od 16,00-19,00, do dnia 1 sierpnia rb.

Warunki przyjęcia: 1. Świadectwo maturalne. 2. Pierwszeństwo mają dzieci ro- botników i chłopów (wykazać się za- świadczeniem Rady Zakładów, lub za- świadczeniem Urzędu Gminnego z zachowaniem ilości ha).

3. W kwalifikacji uwzględnić się będzie zasługi kandydata w pracy społecznej i w walce z okupantem (odpowiednie zaświadczenia). Program Kursu ściśle będzie przy- stosowany do egzaminów konkurso- wych.

Powiatowe Komitety Jedności i po- wiatowe zarządy organizacji ideowo wychowawczych udzielają szczegó- łowych informacji. Kwestionariusze werbunkowe wy- dają Powiatowe Komitety Jedności.

Wystawa sztandarów i nagród

Zarząd Grodzki Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza w Łodzi - za- prasza zarządy Kół T.P.Z. oraz człon- ków i sympatyków Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza do obejrzenia sztandarów i nagród sportowych dla Wojska Polskiego, wystawionych w witrynie Okna przy ul. Piotrkow- skiej 100, róg Daszyńskiego.

Dary te ufundowane zostały przez członków T.P.Z.

Instytucje i osoby zainteresowane proszone są o składanie dalszych na- gród lub funduszy w Oddz. Grodz- kim T.P.Z. ul. Piotrkowska 97.

PRZENIESIENIE BIUR Wydziału Opieki Społecznej. Zarząd Miejski w Łodzi podaje do wiadomości, że biura Wydziału Opieki Spo- łecznej w dniu 5 lipca r.b. zostały prze- niesione z ul. D-ra A. Próchnika (dawniej Zawadzka) Nr. 11 do gmachu Wydziału Zdrowia przy ul. Piotrkowskiej 113.

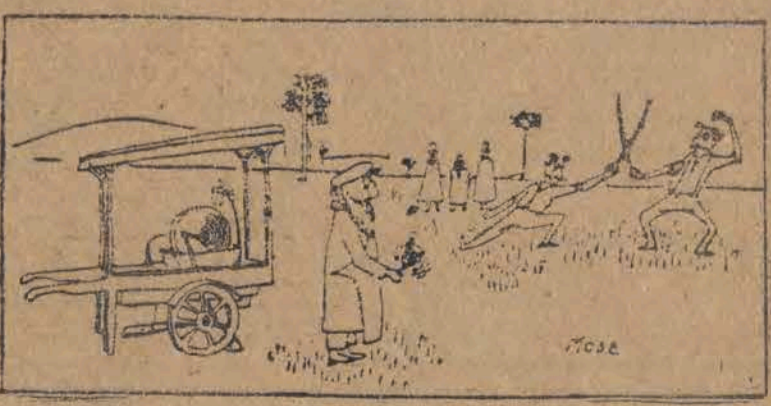
PPS ŻYCIĘ PARTYJNE

KOMUNIKAT ŁÓDZKIEJ KOMISJI SZKOLENIOWEJ Dziś t. j. dnia 7 b. r. odbędzie się następujące wykłady: P. M. T. - o godz. 15 „Rozbicie w Polskim ruchu robotniczym i drogi jego przewyższenia”. P. Z. P. B. Nr 3 - o godz. 14 Semi- narium. Zarząd Miejski - o godz. 17 „Klasowa treść państwa demokracji ludowej”. Horak - o godz. 13 „Klasowa treść państwa demokracji ludowej”. Elekrownia - o godz. 16 „Klasowa treść państwa demokracji ludowej”. P. Z. P. B. Nr 1 - o godz. 14 „Partia, czołowy oddział klasy robotniczej”. Górna Prawa - o godz. 16.30 „Dwa nuty w międzynarodowym ruchu robot- niczym”. P. Z. P. W. Nr - o godz. 15.30 „Dwa nuty w międzynarodowym ruchu robot- niczym”.

ŚRODMIEŚCIE - PRAWA. W środę, dnia 7 b.m. o godz. - w lo- kalu Dzielnic Śródmieście - Prawa przy ul. Struga 46, odbędzie się odprawa za- rządów kół oraz dyrektorów, naczelni- ków, kierowników - członków PPS z te- renu Dzielnic Śródmieście - Prawa.

Z życia OM TUR

Komitet Miejski OM TUR zawiadamia, że w dniu 7 lipca o godz. 18 w lokalu KM OM TUR ul. Kopernika 8, odbędzie się odprawa przewodniczących, sekreta- rzy i skarbników kół dzielnicowych, fa- brycznych i szkolnych. Obecność obowią- zkowa.



Wyjątkowa okazja do zarobku.

SCENY PRZED NOWYM SEZONEM

Otrzymamy nowy teatr w gmachu OKZZ

Co roku o tej porze czynione są zwykle przygotowania do uruchomienia nowego sezonu teatralnego. Przygotowania takie są już prowadzone także na terenie Łodzi. — Na giełdzie aktorskiej panuje ożywiony ruch i dyrektorzy naszych scen prowadzą już pertraktacje o

zaangażowanie artystów na nowy sezon 1948/49.

MONTEWANIE NOWYCH ZESPÓŁÓW

Trudno przewidzieć jaki będzie ostateczny skład zespołów łódzkich teatrów. W każdym razie zarówno sprawy związane z montowaniem

zespółów jak i kwestie artystycznego i administracyjnego kierownictwa uzgadniane są już w Ministerstwie Kultury i Sztuki, a w szczególności na terenie Rady Teatralnej, interesującej się głównie zagadnieniami repertuarowymi.

Kilka przybytków Meipomeny zamknęło narazie swe podwoje, dając swoim artystom możliwość wypoczynku. Inne — dostosowały swój repertuar do potrzeb sezonu „ogórkowego”.

Z MYŚLĄ O NOWYM WIDZU

W przygotowaniach do nowego sezonu dużą rolę odgrywa orientacja na masowego widza. Ministerstwo Kultury dąży bowiem do tego, aby w nowym sezonie jak najwięcej robotników i pracowników mogło uczęszczać do teatru i, aby miast dotychczasowego systemu zarządzania spektakli ulgowych — teatry stałe rezerwowały miejsca dla członków związków zawodowych.

Sprawa ta jest — naturalnie — ściśle związana z finansowymi podstawami egzystencji naszych scen. Niestety szczupłe widownie w poważnej mierze utrudniają należyte rozwiązanie tego problemu, a do wybudowania w Łodzi wielkiego,

reprezentacyjnego teatru dramatycznego na 2 tys. widzów jest jeszcze daleko...

TEATR W DOMU ZWIĄZKÓW

Ale wyjście z sytuacji znaleźć się musi. W nowym sezonie, jak twierdzą wtajemniczeni, wykorzystane zostaną wszystkie sale teatralne, znajdujące się w Łodzi. Dyrekcja Państw. Teatrów zamierza według tych samych źródeł, dawać przedstawienia (poza Teatrem Wojska Polskiego i Teatrem Powszechnym) w innych jeszcze salach. — M. in. wypłynął projekt uruchomienia nowego teatru w nowo wybudowanej sali w gmachu reprezentacyjnym OKZZ przy ul. Strzeleckiej. Sala ta pomieścić może do 500 widzów i jest ona przewidziana na teatr o typie kameralnym, podobnym do Teatru Kameralnego Domu Żołnierza.

Rokowania dyrekcji Teatrów Państwowych z OKZZ są w toku. (st.)

Łódź - Wrocław

21 lipca otwarta zostanie we Wrocławiu Wystawa Ziem Odzyskanych. Organizatorzy tej olbrzymiej imprezy propagandowej dokładają starań, aby zwiększyć do maksymalnych granic frekwencję zwiedzających. W tym celu trwają pertraktacje o uruchomienie dodatkowych pociągów. Równocześnie odbywają się narady nad dostosowaniem komunikacji lotniczej do potrzeb chwili. Projektowane jest uruchomienie specjalnych linii lotniczych do stolicy Ziem Odzyskanych. M. in., jak donosi łódzka filia Polskich Linii Lotniczych „Lot”, zdecydowano już wczoraj, aby miasto nasze otrzymało bezpośrednie połączenie lotnicze z Wrocławiem. Sprawa ta rozwiązana została w taki sposób, że niezależnie od funkcjonujących linii Warszawa — Wrocław, uruchomiona zostanie dodatkowa linia powietrzna Warszawa — Łódź — Wrocław. W samolotach, które obsługiwać będą tę linię prawdopodobnie po dwa razy dziennie — zarezerwowane będą dla Łodzi 6 miejsc pasażerskich w jedną i drugą stronę...

Dodatkowa linia, która umożliwi ma łodzianom latanie do Wrocławia, względnie z Wrocławia do Łodzi, uruchomiona zostanie z dniem 19 lipca.

Sprawa o której wyżej mowa, została już przesądzona. Wydaje nam się jednak, że załatwiona została na ogół niepomysłnie dla drugiego po Warszawie miasta polskiego. Cóż za znaczenie ma bowiem danie Łodzi 6 (słownie: sześciu) miejsc lotniczych do Wrocławia? Prawie żadne. Jesteśmy przekonani, że trzeba będzie dostawiać wojewoć a uzyskanie miejsca w samolocie...

Czyżby „Lot” nie mógł na czas trwania wystawy przydzielić dla Łodzi specjalnego samolotu, który utrzymywałby komunikację pomiędzy centrum polskiego przemysłu włókienniczego a Wrocławiem? Dziesiątki tysięcy mieszkańców Łodzi z pewnością odwiedzi Wystawę. Sprawę tę PLL „Lot” w Warszawie muszą jeszcze raz przestudiować, a decyzję zrewidować!

STG.

SPORT

Międzynarodowe występy tenisistów polskich

WARSZAWA. — Polski Związek Tenisowy otrzymał depezę z Belgradu, że w czwartek przybędą do Warszawy tenisiści jugosłowiańscy na mecz międzynarodowy z Polską. Ekipa jugosłowiańska, licząca 6 osób, przyjedzie w swym najsilniejszym składzie z Miticem i Palladą — na czele.

Spotkanie międzynarodowe Polska — Jugosławia odbędzie się w

dniach 9—12 bm. na korcie centralnym Legii w Warszawie.

Po meczu w Warszawie tenisiści jugosłowiańscy rozegrają jeszcze w Polsce prawdopodobnie 2 spotkania.

Rewanżowy mecz międzynarodowy rozegra Polska z Jugosławią w pierwszej połowie września w Belgradzie.

Polacy czy Szwedzi lepsi w tenisie

Czołowi tenisiści Polski: Jędrzejowska, Skonecki, Kończak i Bel-dowski wyjadą w przyszłym tygodniu do Sztokholmu, celem wzięcia udziału w międzynarodowych mistrzostwach Szwecji. Mistrzostwa te rozegrane zostaną w Bastad w czasie od 19—25 lipca.

W tydzień później, w dniach 30 i 31 bm. oraz 1 sierpnia odbędzie się w

Sztokholmie międzynarodowe spotkanie Warszawy — Sztokholm. Po zeszłorocznej porażce drugiej reprezentacji w stosunku 1:6, Sztokholm ma wystąpić tym razem w swym najsilniejszym składzie z Bergelinem i Johanssonem na czele.

Na mecz rewanżowy przyjadą Szwedzi do Warszawy pod koniec września.

Złot sokolski w Pradze

W Pradze w trzecim dniu festiwalu młodzieży sport. rozpoczął się złot. Sokół.

Na stadion przybyli przedstawiciele rządu Czechosłowackiego oraz placówek dyplomatycznych akredytowanych w Pradze. Na trybunie honorowej obecny był również m. in. wiceminister obrony narodowej gen. Jaroszewicz.

Występy rozpoczęto powtórzeniem pokazów, w którym wystąpiło 16 tysięcy sokołów. Odbył się również po

kaz gimnastyki rytmicznej w wykonaniu 17 tys. sokolic.

Z kolei nastąpiły tańce zespołów żeńskich z udziałem 32 tys. osób, ma sowe występy kolarzy — zarówno mężczyzn jak i kobiet — oraz występ gimnastyków z Triestu.



Występy rozpoczęto powtórzeniem pokazów, w którym wystąpiło 16 tysięcy sokołów. Odbył się również po

Dziś oficjalny ŁOZPN-u KOMUNIKAT ZARZĄDU Nr 7

1. Zarządzenie Głównego Urzędu Kultury Fizycznej: Główny Urząd Kultury Fizycznej zwraca uwagę, że zadna wiadomość, ani wzmianki o odbycie się mających imprezach sportowych w skali międzynarod. czy międzynarodowej nie mogą być w żadnym wypadku podawane bez uprzedniej aprobaty Wydziału Zagranicznego Gł. Urzędu Kultury Fizycznej, a na szczególne Wojewódzkim bez aprobaty Dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Kultury Fizycznej.

Podaje się klubom do wiadomości ścisłego przestrzegania pod groźbą poważnych konsekwencji.

2. Sprawa zmiany n-azw milicyjnych klubów sportowych na Z.S. Gwardia: Główny Urząd Kultury Fizycznej komunikuje, że przejście zawodników funkcyjariuszów władz bezpieczeństwa z innych klubów do Z. S. Gwardia winno nastąpić w następujących terminach:

Dla klubów Klasy Państwowej do dnia 15.12. 1948 r.
Dla klubów Klasy A, B, C do dnia 1.9. 1948 r. t.j. do końca terminów bieżącego sezonu piłkarskiego 1947/48.

Do czasu ustalenia przynależności do poszczególnych pionów narazie mogą być osoby nie będące funkcyjariuszami władz bezpieczeństwa członkami Z. S. Gwardia i w wypadku zmiany barw klubowych konieczna jest zgoda władz klubu, czy też zrzeszenia.

3. W sprawie zmiany nazwy klubów ORMO na Z.S. Gwardia pozostaje chwilowo w zawieszaniu, aż do czasu uzgodnienia z Radą Kultury Fizycznej i Sportu Komisji Centralnej Związków Zawodowych.

4. W sprawie członków ŁOZPN-u przyjęto niżej wyszczególnione Kluby: Związkowy Klub Sportowy Społeczny z siedzibą w Łodzi ul. Kopernika 53 Klub Sp. Powszechna Łódź, Południowa 19, Włókniennicy Związkowy KS Toga Łódź, Hipoteczna 1/3, Klub Sportowy OM TUR — Nowa Miasto n/Plilla, Harcerski KS „Mazur” Gostyń.

5. Ze względu na brak opłaty odwoławczej pismo KS Boruta z dnia 24.4.48 za L. dz. 53/48 nie zostało rozpatrzone.

6. Wzywa się KS OM TUR Skierniewice do uregulowania wszelkich należności na rzecz Ch. Zw. KS Boruta Zgierz w terminie do dnia 20 lipca br.

Każda stracona minuta opóźnia podniesienie stopy życiowej mds pracujących

Senat akademicki U. Ł. o orędziu papieża

Senat Akademicki Uniwersytetu Łódzkiego, po zaznajomieniu się z uchwałą Senatu Akademickiego Uniwersytetu Warszawskiego z dnia 9 czerwca rb. w sprawie listu papieża do episkopatu niemieckiego, postanowił jednomyślnie przyjąć i do treści tej uchwały, potępiającej kwestionowanie naszych granic zachodnich. (t)

PAŃSTWOWE ZAKŁADY STOLARSKIE Nr 1 Łódź, Dowborewyców 9/11 Telefon 115-08

ZATRUDNIĄ OD ZARAZ: Technika konstruktora Kalkulatora Kreślarza Planistę oraz absolwentów SZKÓŁ TECHNICZNYCH. (K. 383)

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr med. SIENKO KSAWERY specjalista chorób skórnych, pęcherza, wenerycznych przyjmuje, Kilińskiego 132, w godz. 13—14 i 16—18. Tel. 205-55. —232

DOKTOR REICHER — specjalista: weneryczna, skórna, płciowe zaburzenia. Południowa 26, druga — siódma wieżowca. —7819

Kupno i sprzedaż

SAMOCHOÓD ciężarowy 1,5 ton. „Citroen” na chodzie do sprzedania. BGS, Al. Kościuski 47. —895

Zagubione dokumenty

ZAGUBIONO legitymację tramwajową serii A. Guranowski Kazimierz, Narutowicza 40. —696

ZAGUBIONO legitymację tramwajową serii B, Zw. Zaw., kartę RCU — Skierniewice, Dyplom Uniwersytetu Warszawskiego — Wegierski Andrzej — Łowicz, Bolimowskiego 55. —697b

ZAGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Prac. Spółdz. — Mustalówiec Helena, Stalina 54. —698

Druga zmiana w... sklepach Kiedy pracujący mają robić zakupy?

Oddawna dręczy mnie pytanie, jak powinna być rozwiązana sprawa umożliwienia ludziom pracującym zakupów artykułów, wymagających większej ilości czasu dla ich wybrania, zastanowienia się nad ceną, gatunkiem itd.

Wracamy do domu po godzinach własnych zajęć zawodowych, sporządzamy posiłek (nie stać nas na ogół na jedzenie w restauracjach, a „stolówki” są w wielu instytucjach zniszczone), nim się obejrzymy, czas drogi upływa i nie ma po co wracać do miasta, dla załatwienia niezbędnych sprawunków, bo

sklepy zamykane są o godz. 6. — Z konieczności, choć z przykrością, trzeba się wybrać w godzinach zajęć zawodowych, co pociąga za sobą szereg niedogodności i nie powinno mieć miejsca w okresie usprawniania pracy.

Odpowiedz na to pytanie jest jedna. Zagranicą są zmiany, czy też dyżury sprzedających w sklepach i Domach Towarowych, otwartych dla wygody kupujących do północy. Może by tak spróbować u nas, już nie do północy, ale przynajmniej do dziesiątej wieczór? (w)

Łodzianie zjadają 1500 wołów miesięcznie

(Z) Na rynku mięsnym w Łodzi daje się zaobserwować wzrost podaży i spożycia mięsa. W znacznym stopniu dotyczy to cielęciny jako mięsa wybitnie „łétniego”. Mimo, iż spożycie wzrosło, nie odczuwa się braków jak to zdarzało się jeszcze przed kilku tygodniami. — Powodzeniem cieszy się również wołowina, bowiem Łódź sprowadza, bije i zjada 1500 sztuk wołów mie-

sięcznie. Największe zapotrzebowanie jest jednak na wieprzowinę, miesięcznie bije się w Łodzi 15 tysięcy sztuk o przeciętnej wadze 100 kg.

Znaczną poprawę notuje się w zaopatrzeniu sklepów w słoninę. — Obecnie nie obowiązują już przy kupnie słoniny nabywanie mięsa chudego i ilość słoniny nie jest ograniczona do dekagramów.

REDAGUJE ZESPÓŁ RED. NACZ. — przyjmuje od godziny 12 do 13.

SEKR. RED. — od godziny 10 do 11.

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA”.

NASZE TELEFONY:

Centrala telefoniczna Redakcji i Administracji 136-91, 257-93	
Redaktor Naczelny	130-46
Zastępca Red. Nacz.	112-54
Sekretarz Redakcji	144-18
Dyrektor Administracyjny	136-91
Dyrektor Delegatury „Wiedza”	268-95
Ekspozytura	
Kolportaż	136-91, 257-93
Dział Ogłoszeń	256-97, 222-22
Ekspedycja	261-93

PAŃSTWOWE ZAKŁADY TELE- i RADIOTECHNICZNE

ZATRUDNIĄ natychmiast:

samodzielnego REFERENTA KARTOTEKI materiałowej, RACHMISTRZA.

Podanie z życiorysem składac osobście w biurze Personalnym, Łódź, ul. Skrzywana Nr 9. (PRASA).